BEKA KSH, ADSADA

pożegnaj marzenia
razem z nowym rokiem
daj mi szamapan
wiem jak walczyć z korkiem
Miedzy jeziorami]
Szosą, lasem łąkę
Będę leciał bokiem
Degustował koper

Tyłek mam przed nosem
A nie jestem bąkiem
Lubię popić słodkie na przepojkę

Nektarem kochanie mamcie kontent
No to mi ją dajcie
Dziubek se zamoczę

Ścieżkami se chodzę
Z drogi mej nie zboczę
I tak pewnie krocze
W zimne noce biwakuje w buszu
Ciepło i wilgotnie
Stópki moje bose moczą się na rosie

O mój losie,
Idę tam gdzie mówi nosek